

Masowe aresztowania nielegalnych pracowników

10 lutego 2025

Brytyjski rząd poinformował, że od początku tego roku dokonano setek aresztowań nielegalnych pracowników w ramach ogólnokrajowej akcji.

W ramach akcji rozpoczętej w 2025 roku służby przeprowadziły naloty na 828 lokali. W tym na salony kosmetyczne, myjnie samochodowe i restauracje. Dokonano 609 aresztowań nielegalnych pracowników. Jest to wzrost w porównaniu ze styczniem 2024 roku.

W poniedziałek ponownie przedmiotem debaty w brytyjskim parlamencie będzie projekt ustawy imigracyjnej. Minister spraw wewnętrznych w Gabinetcie Cieni, Chris Philp nazwał go „słabą ustawą, która nie zatrzyma łodzi”.

Urzednicy z kolei twierdzą, że wielu nielegalnych imigrantów daje się zwieść fałszywym obietnicom dotyczącym możliwości życia i pracy w Wielkiej Brytanii. Przez to „ryzykują życie, przekraczając kanał La Manche”.

Home Office poinformowało, że aresztowania nielegalnych pracowników w ubiegłym miesiącu miały miejsce głównie w restauracjach, barach i kawiarniach. Dochodziło do nich również w sklepach z e-papierosami w hrabstwie Cheshire i w hurtowni spożywczej w południowym Londynie. Służby ustaliły, że aresztowani imigranci dotarli do Wielkiej Brytanii różnymi drogami, w tym przez kanał La Manche. Większość jednak miała przekroczoną ważność legalnie przyznawanych wiz.

Yvette Cooper, minister spraw wewnętrznych, powiedziała, że rząd zwiększa egzekwowanie przepisów imigracyjnych do „rekordowych poziomów”. „Przez długi czas pracodawcy mogli przyjmować i wykorzystywać nielegalnych imigrantów, a zbyt

wiele osób mogło przyjechać i pracować nielegalnie w Wielkiej Brytanii. Bez żadnych działań egzekucyjnych” – powiedziała. „To nie tylko stwarza niebezpieczną zachętę dla ludzi, aby ryzykowali życie, przepływając kanał La Manche małymi łodziami. Ale także prowadzi do nadużyć wobec bezbronných osób, systemu imigracyjnego i naszej gospodarki – dodała.

Od początku rządów Partii Pracy, czyli od lipca 2024 do 31 stycznia 2025 dokonano 3930 aresztowań nielegalnych pracowników w trakcie 5424 wizyt funkcjonariuszy służb imigracyjnych. Łącznie wystawiono 1090 mandatów cywilnych. A pracodawcy musieli zapłacić grzywnę w wysokości do 60 000 funtów za pracownika, jeśli uznano ich za winnych. Ponadto w tym samym okresie – jak podało Home Office – dokonano także czterech „największych lotów powrotnych w historii Wielkiej Brytanii”. Deportowano wtedy ponad 800 osób.

Lider partii Reform UK, Nigel Farage powiedział, że nowe dane opublikowane przez rząd są słabe w porównaniu z ilością nielegalnych imigrantów, którzy przybyli do kraju. W ciągu 31 dni stycznia aż 1098 osób przybyło nielegalnie do Wielkiej Brytanii na małych łodziach.

Z kolei w grudniu rząd uruchomił kampanię w mediach społecznościowych w Wietnamie, a w styczniu w Albanii, w której zniechęcał ludzi do podróży do Wielkiej Brytanii. Home Office przedstawiło w kampanii historie nielegalnych imigrantów, którzy przybyli do Wielkiej Brytanii „tylko po to, aby wpaść w długi, stać się ofiarami wyzysku i żyć nie tak, jak im obiecano”.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk